DOI: 10.19195/2082-8322.8.5

Mariusz Janik
Uniwersytet Wrocławski

Czasem rozczarowanie, czasem euforia... **— emocje w piłkarskim** **komentarzu sportowym**

Każdy wie, czym jest emocja,
dopóki nie poprosić go o definicję¹.

Wprowadzenie

Piłka nożna jest jedną z wielu dyscyplin sportowych, które niosą z sobą emocje. W transmisjach telewizyjnych operatorzy kamer rejestrują wizerunki kibiców, mających na policzkach łyzy radości lub smutku. Nierzadko również po strzelonych golach odbiorcom przed ekranami telewizorów unaoczniani są sympatycy krzyczący z radości. Równie częstym zjawiskiem są fani obgryzający paznokcie czy popadający w chwilową depresję². Emocjonalność przekazu sportowego nie zamyka się jednak wyłącznie w warstwie wizualnej — audialne przeżycia oferują także rozgłosnie radiowe. Towarzyszący z offu głos komentatora sportowego często wydaje się ubrany w skrajne stany emocjonalne. Sprawozdawcy (radio) czy też komentatorzy (telewizja) nierzadko posługują się frazesami w stylu: „to będzie wieczór [w zależności od pory, w jakiej mecz jest rozgrywany] pełen emocji”, „emocje gwarantowane” itp. Aby jednak dowieść, w jaki sposób sami dziennikarze sportowi — pracujący na stadionie

¹ D. Hill, *Emocjonika — wykorzystanie emocji a sukces w biznesie*, przeł. J. Środa, Poznań 2010, s. 108.

² Zwłaszcza gdy ich ukochana drużyna zmuszona jest do odrabiania strat.

czy w „dziupli”³ — opisują odczuwane przez siebie emocje, należy wyjść od samej definicji tego popularnego — wydaje się — dziś nazbyt często używanego (zwłaszcza w mediach) hasła. Jednocześnie warto zadać kilka dodatkowych pytań: czym są emocje?, co odróżnia je od ekspresji?, dlaczego istotnym elementem komentarza sportowego jest samokontrola? Teoretyczne rozważania zostały uzupełnione danymi zaczerpniętymi z przeprowadzonej analizy jakościowej. Za materiał badawczy posłużyły wypowiedzi poszczególnych komentatorów sportowych pracujących przy piłkarskich widowiskach sportowych. Grupie piętnastu respondentów zostało zadane jedno pytanie: jakie emocje towarzyszą Panu podczas pracy przy meczu?

O emocjach i ich pochodnych

„Emocjom przyznaje się status konstruktów hipotetycznych [...] rozwiniętych na drodze ewolucji”⁴. Z kolei według

The New International Webster's Comprehensive Dictionary emocja to niezwykle lub zakłócające poruszenie (z łacińskiego *movere*) lub szerzej każdy wyraźny objaw (manifestacja) albo zakłócenie (*disturbance*) świadome lub nieświadome, zazwyczaj mimowolne i często prowadzące do kompleksowych zmian cielesnych i form zachowań⁵.

Natomiast Paul Thomas Young uznaje emocję za

nagły zakłócający proces albo stan, który powstaje w psychologicznej sytuacji, a który objawia się sygnalizowanymi zmianami w mięśniach gładkich, gruczołach i w całym zachowaniu⁶.

Autor tej definicji traktuje skrajną ekscytację jako szereg procesów afektywnych, „utrzymujące się nastroje wesołości, uniesienia, podniecenia, depresji, niepokoju, smutku itd. [...], indywidualne temperamenty”⁷.

Podobne stany emocjonalne towarzyszą komentatorom sportowym w trakcie wykonywanej przezeń pracy „na żywo”:

To jest na pewno duże napięcie. Przypominam sobie momenty, gdy zaczynałem komentować mecz i sobie później uświadomiłem, że mnie bardzo boli ręka. Okazało się, że w emocjach miałem tak ściśniętą pięść, że te wszystkie ścięgna były mocno eksploatowane, a po meczu, gdy wszystko puściło, organizm zaczął odreagowywać. Ból mi doskwierał jeszcze dwa dni po transmisji. Porównuję te wszystkie emocje do pierwszej randki z dziewczyną. Swego rodzaju podniecenie⁸.

³ Inaczej zamknięte studio, w którym komentator relacjonuje widowisko sportowe.

⁴ W. Łosiak, *Psychologia emocji*, Warszawa 2007, s. 21.

⁵ H. Gasiul, *Teorie emocji i motywacji*, Warszawa 2007, s. 19.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*, s. 20.

⁸ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Andrzeja Twarowskiego. Rozmowa przeprowadzona 12 lutego 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

Mimo bólu czy zmiennych stanów emocjonalnych dla wielu komentowanie meczów piłkarskich wiąże się z pozytywnymi odczuciami:

Gdy komentuję mecz, zapominam o tym, że pracuję. Mam frajdę, że jestem przekąźnikiem emocji. Jest to ekscytacja. Na początku dochodził mały strach. [...] Obawa, jak zostanę przyjęty. Niewątpliwie komentowanie meczu to wielka przyjemność⁹.

Paul Ekman dzieli emocje na kategorie podstawowe, wyróżniając przy tym siedem właściwości mających wpływ na konkretny stan emocjonalny: (1) automatyczna ocena sytuacji, (2) niezmienniki w zdarzeniach poprzedzających, (3) występowanie danego zjawiska również u innych naczelników, (4) szybkie wzbudzenie, (5) krótkotrwałe utrzymywanie się, (6) powstawanie mimowolne oraz (7) zróżnicowanie wzorców pobudzenia fizjologicznego. Amerykański psycholog dodatkowo wyróżnił sześć rodzajów emocji podstawowych¹⁰: (1) strach, (2) złość, (3) smutek, (4) radość, (5) wstręt, (6) zaskoczenie¹¹.

Ostatecznie listę ograniczył do pięciu elementów (wykluczył zaskoczenie) — wszystkie pozostałe nazwał pochodnymi. Szczególnie w wypadku analizy emocji komentatorów sportowych „usunięcie” tejże emocji jest istotne, ponieważ jest to element nieodłączny (niemal) każdego widowiska piłkarskiego. Nie bez przyczyny relacjonujący futbolowe potyczki komentatorzy posługują się frazesem: „lepszego scenariusza [tego spotkania — M.J.] nie napisałby sam Alfred Hitchcock”¹².

O wymienianych przez Ekmana emocjach mówią zresztą również komentatorzy sportowi. Pojawiają się głosy, że emocje w trakcie (a także po fakcie) komentowania danego widowiska są bardzo trudne do opisanie. „Trudno je opisać, ale są jak najbardziej pozytywne”¹³. Jeśli jednak zostają scharakteryzowane, wymieniane są poszczególne stany emocjonalne: „euforia, radość, wściekłość, rozczarowanie”¹⁴. Niekiedy obok pozytywnych reakcji występują też te negatywne. Teoretycznie transmisja sportowa powinna być przede wszystkim nośnikiem rozrywki, konkretne wypowiedzi mogą jednak sugerować, że ta nierzadko wychodzi poza określony schemat obszar:

⁹ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Roberta Skrzyńskiego. Rozmowa przeprowadzona 17 marca 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

¹⁰ Emocje mogą mieć także charakter negatywny, niespójny z celem. Do tego typu emocji zaliczane są: wstręt, strach, gniew, rozżalenie, zazdrość oraz rozpacz.

¹¹ *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R.J. Davidson, przeł. B. Wójciszke, Gdańsk 2002, s. 24–25.

¹² Podobnie jak widowiska sportowe, filmy brytyjskiego reżysera i scenarzysty obfitowały w wiele zaskakujących rozwiązań. Wystarczy przypomnieć najbardziej znane dzieło Hitchcocka *Psychoza* (1960), w którym (prawie) na początku ginie główna bohaterka — słynna scena przysznica. Do dziś Alfreda Hitchcocka określa się mianem mistrza suspense.

¹³ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego Eleven — Marcina Gazdy. Rozmowa przeprowadzona 20 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

¹⁴ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Adama Marchlińskiego. Rozmowa przeprowadzona 15 grudnia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

Często euforia wiąże się z zaskoczeniem czy zachwytem. Innym razem rozczarowanie powoduje smutek. Jedno jest pewne, „duży” mecz daje możliwość wykrzyknięcia wszystkich emocji, które gdzieś w człowieku drzemą, gdy ten przygotowuje się do danego spotkania¹⁵.

Wspomniane „duże” mecze mogą dotyczyć np. występów reprezentacji Polski. Przy okazji komentowania tego typu spotkań adrenalina oraz temperatura wzrastają — jak zaznaczają komentatorzy, trudno się nie emocjonować, gdy odgrywany jest *Mazurek Dąbrowskiego*. Następnie zawodnicy z orłem na piersi stają do boju — mecz piłkarski niejako ewoluuje, nie jest już tylko widowiskiem sportowym, lecz także rywalizacją międzynarodową, bitwą, w której każda ze stron otrzymuje wsparcie (zarówno od kibiców, jak i dziennikarzy, komentatorów):

Hymny, prezentacja — ceremonia! czy rytuał — lubię to i to mnie w pewien sposób napędza. Pojawia się ekscytacja związana z początkiem [...]. Buduje emocje. Później czasami jest rozczarowanie. Czasami smutek, zwłaszcza jeśli dotyczy to polskich rzeczy. Wiele zależy od sportowców. My możemy coś podkoloryzować, ale nie możemy kłamać. Nie możemy gówna nazywać kwiatami. Musimy mówić prawdę¹⁶.

Warto zadać pytanie, czym jest wspomniana „prawda”? Wydaje się, że to termin bardzo subiektywny, trudny do jednoznacznego zdefiniowania. Jednocześnie w kontekście komentarza sportowego ściśle powiązanego z prezentowanym widowiskiem (jeśli chodzi o telewizję) trudno oczekiwać od komentatora sportowego, by zakłamywał rzeczywistość. Jeśli transmitowany mecz piłkarski jest słabej jakości, wówczas sytuacja boiskowa przekłada się na język i emocje komentatora:

Jeżeli jest fajny mecz, na który oczekuję, jest to adrenalina. Pozytywna. Satysfakcja, że jest się uczestnikiem takiego wydarzenia. Niesie przyjemność mnie, ale i ludziom, którzy ze mną ten mecz oglądają. Jeśli jest jednak spotkanie, o którym mówi pół świata, łącznie z Chinami, i okazuje się, że nadmuchany balonik pęka i uchodzi z niego powietrze, to wtedy czuję się oszukany. Albo jestem bardzo zadowolony, albo rozczarowany. Skrajności. Ważne jest też, czy komentuję mecz ze stadionu, czy z „dziupli”. Jeśli mam komentować świetne spotkanie w studio bądź przeciętne z trybun, to wybieram to drugie — stadion równoważy. Satysfakcja jest większa, emocji udzielają otoczką, kibice. Widoczne jest to zwłaszcza w trakcie wielkich meczów, jak choćby w Lidze Mistrzów¹⁷.

Komentując o czwartej rano ligę indyjską, emocje są mniejsze. Jeśli jednak pracujemy przy europejskich pucharach, ta adrenalina się udziela bardziej. Rodzi się ekscytacja¹⁸.

¹⁵ Fragment wypowiedzi szefa redakcji sportowej Eleven Sports Network — Patryka Mirosławskiego, również komentatora sportowego. Rozmowa przeprowadzona 14 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

¹⁶ Fragment wypowiedzi komentatora i sprawozdawcy sportowego — Andrzeja Janisza. Rozmowa przeprowadzona 9 lutego 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

¹⁷ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Tomasza Lipińskiego. Rozmowa przeprowadzona 5 grudnia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

¹⁸ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ i Eurosportu — Edwarda Durdy. Rozmowa przeprowadzona 13 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

Wydaje się, że poszczególne wypowiedzi komentatorów sportowych nie powinny zaskakiwać. Jeśli piłka nożna ma wyzwać najbardziej skrajne emocje, zarówno kibic, jak i dziennikarz pracujący przy danym meczu powinien otrzymać produkt możliwie najwyższej jakości.

Kiedy słyszysz odliczanie, wiesz, że jesteś na antenie, to udziela się fajna adrenalina, która napędza. Pojawia się radość, podziw. W lidze hiszpańskiej po wielu akcjach chce się wstać i klaskać¹⁹.

Oczywiście nie zawsze komentujesz wielki mecz. Są sytuacje, że siadasz i opowiadasz o meczu drużyn z miejsc 16. i 18. w poniedziałek o 19:00, gdzie mało kogo to interesuje. Masz jednak możliwość komentowania wielkich meczów, gdzie emocje sięgają zenitu. To jest fantastyczne w tej robocie. Ekscytujące i podniecające zarazem²⁰.

Inaczej komentuje się mecz na 0:0 lub 1:0, gdzie nie ma wielkiego suspense czy wymiany ciosów. Na pewno zapamiętam mecz Premier League — Norwich–Liverpool, zakończony wynikiem 4:5 (dwie bramki w doliczonym czasie gry). Emocje z boiska udzielają się komentatorowi — ekscytacja, ciekawość, co się wydarzy za chwilę²¹.

Wiele zgodnych wypowiedzi ma sporo cech wspólnych. Szczególną uwagę należy zwrócić na stale pojawiające się w nich hasło „ekscytacja”. Dowodzi to również, że praca komentatora sportowego, choć zależna jest tak naprawdę od powiązanego z nią widowiska sportowego, jest zajęciem niezwykle wyczerpującym — nie tylko psychicznie, lecz także fizycznie. Podczas stanu ekscytacji

zachodzą zmiany w układzie nerwowym człowieka. Szczególnie zaangażowany jest jeden z elementów mózgu — most. Zlokalizowane w nim ośrodki łączą się z nerwami czaszkowymi [...], odpowiadają za ogólną aktywizację organizmu²².

O emocjach, właściwie ekspresjach emocji, pisał też przed laty słynny teoretyk ewolucji — Karol Darwin. Jego zdaniem emocje mają prymitywną naturę, ważniejsza jest ekspresja, która według badacza wywodzi się z ludzkich nawyków²³. Wśród rodzajów ekspresji Brytyjczyk wymienia m.in. krzyk, zaciskanie pięści czy śmiech. Skupiając uwagę na eksplozywnym charakterze pracy komentatorów sportowych, owe ekspresje na pewno są nieodłącznym elementem ich pracy. Osoba towarzysząca (telewizorom bądź słuchaczom) w transmisji nie jest pozbawiona układu nerwowego, a co za tym idzie — opisywane przez nią wydarzenia w jakimś stopniu oddziałują również na nią.

¹⁹ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego Eleven — Tomasza Ćwiąkały. Rozmowa przeprowadzona 28 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

²⁰ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego Eleven — Piotra Dumanowskiego. Rozmowa przeprowadzona 21 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

²¹ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Krzysztofa Marciniaka. Rozmowa przeprowadzona 8 lutego 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

²² D. Catanzaro, *Motywacje i emocje. W ujęciu ewolucyjnym, fizjologicznym, rozwojowym i społecznym*, Poznań 1999, przeł. A. Wojciechowski, s. 97–98.

²³ K. Oatley, J.M. Jenkins, *Zrozumieć emocje*, przeł. J. Suchecki, J. Radzicki, Warszawa 2003, s. 15–17.

Empiryczne doznania „przekąznika” przekładają się na emocjonalność, a ta dociera także do uszu kibiców, nieznajdujących się w danym momencie na stadionie.

Paleta emocji jest bardzo duża. Warto przecież pamiętać, że wszystkie terminy i objaśnienia związane z emocjami i ich pochodnymi traktowane przez badaczy są jednak w sposób bardzo ogólny. Komentatorzy sportowi pracują na „żywym organizmie” i trudno ich odczucia zamykać w konkretnych psychologicznych schematach. Jednocześnie warto podkreślić, że teorie Darwina w XXI w. należy potraktować jako ciekawostki. Od czasu, kiedy Brytyjczyk spisywał swoje przemyślenia i wyniki przeprowadzonych badań, upłynęło wiele dekad. Metaforycznie rzecz ujmując, „świat poszedł do przodu”. Współcześnie trzeba pamiętać o wymienianych przez twórcę teorii ewolucji ekspresjach, niemniej nie należy ich brać za punkt wyjścia do dalszych rozważań.

Warto przyjrzeć się jeszcze innemu aspektowi, który w pewien sposób jest zaprzeczeniem emocjonalności i jej pochodnych — samokontroli. Jest to

inicjowany przez samą jednostkę proces, za pośrednictwem którego osiąga ona zbieżność między własnym zachowaniem, a standardami wewnętrznymi (osobistymi) lub zewnętrznymi (nieosobistymi)²⁴.

W kontekście pracy komentatora sportowego i towarzyszących jej emocji warto postawić pytanie, czy w trakcie „operacji” na „żywym organizmie” samokontrola w ogóle jest możliwa? Wypowiedzi poszczególnych dziennikarzy sportowych zdają się odpowiadać na tak postawione pytanie twierdząco:

Jestem skupiony na tym, co mówię. Z tego też względu trudno jest mi „popłynąć na fali”. Nikogo nie gram przed mikrofonem, więc skoro przesadnie się nie emocjonuję, nie będę udawał. Kontroluję się, dlatego trudno jest mi opisywać emocje. Oczywiście, czasem trzeba krzyknąć²⁵.

Podobnie jak w wypadku emocji i ekspresji, samokontrola jest bardzo subiektywnym odczuciem:

Muszę uważać, żeby nie przesadzić z emocjami. Jak człowiek jest na stadionie, wśród tłumu kibiców i padnie gol, to na pewno zaczyna mówić głośniej. W różnorodnych, acz pozytywnych emocjach mogą pojawić się błędy językowe, lapsusy. Trudno nad nimi zapanować, ale należy przynajmniej się starać²⁶.

Wnioski

W przytoczonych wypowiedziach najczęściej wymienianymi emocjami, ekspresjami czy też odczuciami związanymi ze stanami emocjonalnymi były: euforia, ekscytacja i rozczarowanie. Powtarzały się czterokrotnie. Trzykrotnie użyto określeń: „krzyk”

²⁴ M. Kofta, *Samokontrola a emocje*, Warszawa 1979, s. 58.

²⁵ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Tomasza Smokowskiego. Rozmowa przeprowadzona 5 grudnia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

²⁶ Fragment wypowiedzi komentatora sportowego nc+ — Rafała Nahornego. Rozmowa przeprowadzona 21 lutego 2017 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

(w różnej formie); dwukrotnie: „smutek”, „adrenalina”, „radość”, „ciekawość”, „podniecenie”, a także „samokontrola” (która emocją *sensu stricto* nie jest). Dodatkowo incydentalnie: „zaskoczenie”, „zachwyt”, „trema”, „satysfakcja”, „zadowolenie”, „wściekłość”, „strach”, „przyjemność”, „podziw”, „pozytywna presja” oraz „napięcie”.

Choć wśród wymienionych emocji znalazły się głównie te podawane przez Paula Ekmana, bliżej im do teorii Karola Darwina zakładającej wyższość ekspresji nad samymi emocjami. Z drugiej strony napisane zostało, że tezy twórcy teorii ewolucji należy wziąć w nawias. Niewątpliwie podjęty w artykule temat bezpośrednio dotyczy dziedziny określanej przez badaczy mianem psychologii sportu²⁷. Choć pierwotnie dotyczyła ona wyłącznie zawodników czy trenerów uprawiających piłkę nożną, należy przekuć ów termin także na określenie zachowań komentatorów sportowych. Trudno nie zgodzić się z opinią Rafała Nahornego, który zauważył, że skrajne uczucia wiążą się z lapsusami czy błędami językowymi. Te błędy prowadzą do kolejnych wniosków, które zasługują na szersze opisanie. Warto jednak zauważyć, że językoznawcy potrafią być wyrozumiali dla tzw. komentatorskich wpadek językowych, ponieważ w trakcie pracy „na żywo” są one nieuniknione.

Wszyscy w nich walą jak w bęben, a mnie ich trochę żal. Pracują na wielkich emocjach, dlatego bym ich trochę usprawiedliwiał²⁸.

Trudno polemizować ze stwierdzeniem, że piłka nożna wywołuje emocje. Te, jak starał się udowodnić autor artykułu, udzielają się wszystkim — nie tylko kibicom zasiadającym na trybunach czy sympatykom futbolu znajdującym się przed odbiornikami radiowymi czy telewizyjnymi, lecz także komentatorom sportowym będącym narratorami widowiska. Najważniejsze, by emocje niosły z sobą pozytywny przekaz, jednocześnie aby w odpowiednich momentach istniała możliwość zapanowania nad skrajnościami.

Bez emocji trudno jest komentować mecz, ale też nie należy z nimi przesadzać. Nie ukrywam, że pracując w zawodzie, krzyczałem podczas spotkań, ale teraz zawsze powtarzam młodym adeptom — jeśli będziesz krzyczał na ekstraklasie cały czas, to w jaki sposób skomentujesz finał Mistrzostw Świata?²⁹

Ta wypowiedź po raz kolejny udowadnia, że euforia i rozczarowanie są nieodłącznym elementem komentatorskiego rzemiosła. Należy więc z pełną świadomością stwierdzić, że „na początku była emocja”³⁰.

²⁷ M. Jarvis, *Psychologia sportu*, przeł. M. Gajdzińska, Gdańsk 2003, s. 13.

²⁸ <http://wiadomosci.com/profesor-miodek-blaszczykowski-kazdym-meczu-haruje-pieciu> (dostęp: 15.06.2017).

²⁹ Fragment wypowiedzi byłego komentatora sportowego, obecnie pracownika Polskiego Związku Piłki Nożnej — Janusza Basałaja. Rozmowa przeprowadzona 21 stycznia 2016 r. na potrzeby planowanej pracy doktorskiej.

³⁰ K. Obuchowski, *Kody umysłu i emocje*, Łódź 2004, s. 231.

Sometimes disappointment, sometimes euphoria... — emotions in football commentary

Summary

Football, like other sports, evokes extreme emotions. They accompany both fans at the stadium and football supporters watching a sport event on TV, as well as sports commentators reporting the spectacles. In the case of the second group, emotionality is built not only through the match (players' game), but mainly through the sports commentary accompanying the broadcast. The article focuses on the emotions that accompany not fans, but sports commentators while working "live". By means of qualitative analysis, it tries to answer the questions of what emotions are for them, which of the accompanying ones are dominant, and what influence they have on the sport commentaries and commentators.